Nr. 86. Kraków, Czwartek 29 listopada 1923. Rok I

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 440 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 500 tys. Mkp. Zagranicą miesięczne 1.000.000 Mkp. Cena numeru 20.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 6.000 Mkp. Nadesłane 13.000 Mkp. Po kronice 15.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 18.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia z miany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Zapowiedź wydzierżawienia przedsiębiorstw państwowych

Ewentualność nowej pożyczki wewnętrznej

Warszawa, 29 listopada. Według informacyi, udzielonych ostatnio przez ministra Kucharskiego, kilku członkom komisji finansowo-budżetowej, główne zabiegi rządu w kierunku sanacji finansów przypadną na koniec grudnia br. i pierwsze 3 miesiące roku 1924. Wobec tego, że na ten okres czasu przewidziany jest deficyt w wysokości 249 miljonów złotych franków, rząd zamierza przeprowadzić wielką wewnętrzną operację kredytową lub wydzierżawić niektóre przedsiębiorstwa państwowe.

Wywóz zboża z Polski

za 18 miljonów dolarów

Warszawa, 29 listopada. W związku z podawanymi wiadomościami o zamierzeniach wywiezienia zboża zagranicę i zabiegach firmy „Luis Drajfus" w Paryżu w tym kierunku, dowiadujemy się, że w całej tej akcji bierze czynny udział także p. Bosel z Wiednia. Zboże ma być wywiezione do Niemiec. Wartość tego zboża wyniesie 18 miljonów dolarów. Wewnątrz kraju organizacja skupowania i finansowania ma się podjąć kilka banków polskich. Pośrednicy polscy mają otrzymać prowizję w wysokości 3 prc. (540 tysięcy dolarów)

Zamach w obawie przed pożyczką

Wiedeń, 29 listopada. „Neue Freie Presse" donosi z Budapesztu. Podczas śledztwa w związku z zamachem na gmach poselstwa francuskiego zeznał uwięziony Marffy, że spiskowcy chcieli wysadzić gmach poselstwa w powietrze, aby w ten sposób uniemożliwić węgierską pożyczkę zagraniczną. — Z pism prawicowych dowiedział się bowiem Marffy, że węgierska pożyczka zagraniczna byłaby dla kraju szkodliwa. Sądził wobec tego, że jest czynem patrjotycznym przeszkodzić takiej pożyczce.

Kronprinz opuszcza Niemcy

Londyn, 29 listopada. „Telegrafen Agency" donosi, że ekskronprinz zamierza w najbliższym czasie opuścić Niemcy, aby oszczędzić rządowi niemieckiemu komplikacji i trudności, jakie mogłyby się wyłonić z powodu jego pobytu w Niemczech. Jak się dowiaduje „Daily Mail", Kronprinz zamierza osiąść na stałe w Meranie w majątku swego brata, Wojciecha pruskiego. W tym celu Kronprinz zwrócił się już do rządu włoskiego z prośbą o zezwolenie na wyjazd do Włoch.

Przeciw konfliktom wojskowym na Dniestrze

Bukareszt, 29 listopada. Rząd rumuński podaje, że dnia 20 bm. rumuńsko-rosyjska komisja wojskowa podpisała w Tyraspolu układ, mający na celu przeszkodzenie wszelkiego rodzaju konfliktom wojskowym na pobrzeżu Dniestru. Układ przewiduje komisję lokalną, której zadaniem będzie przeprowadzanie śledztwa w zatargach lokalnych lub w razie nielegalnego przekroczenia Dniestru.

Dolar w Krakowie 3,600.000

Samorząd w Polsce

Warszawa, 29 listopada 1923.

Kwestji **samorzadu** poświęca się u nas nieprawdopodobnie mało uwagi, pomimo podstawowego wprost znaczenia tego problemu dla młodej organizacji państwowej, ze strony rządu i Sejmu, przyzwyczajono się traktować u nas sprawy samorządowe, jako niebezpieczne pod względem **skarbowym,** a to z powodu częstego wzywania ze strony czynników samorządowych pomocy finansowej państwa, z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim rozwój somorządu natrafiał na pierwszorzędne przeszkody z powodu małego wyrobienia publicznego wśród ludności wiejskiej, jej analfabetyzmu i przysłowiowej wręcz niechęci wobec wszelkich urządzeń dobra ogólnego. Nie mniej — należy stwierdzić z naciskiem — samorząd czyni w ostatnich latach znaczne u nas postępy, i to pomimo wysoce niedoskonałe ustawodawstwo samorządowe, zwłaszcza w zakresie skarbowości komunalnej. Główną przeszkodą normalnego rozwoju samorządu w Polsce był brak należytej prawnej i ekonomicznej **organizacji centralnych władz samorządowych.** Sejmiki, powiaty i gminy odczuwały dotkliwie potrzebę tej kwestji organizacji centralnej, reprezentującej interesy polskiego samorządu wobec centralnych władz państwowych, czynników parlamntarnych, prasy etc.

Czyniąc zadość tym ogólnie ze strony lokalnych samorządów wysuwanym postulatom, utworzono w Warszawie **związek samorządów** na mocy ustawy o **współdzielniach,** która tu w zastosowaniu do organizacji samorządowej okazała się bardzo niepraktyczną. Zarząd starał się o charakter możliwie bezpartyjny całej działalności, opracowując **nowy statut** organizacyjny. Statut ten, który mamy przed sobą wraz z materjałem, dotyczącym działalności Związku samorządów, opiera się na koncesji powołania, jako najwyższego organu centralnego: **Zjazdu Samorządu Ziemskiego** o stałej, z wyboru pochodzącej radzie z prezydjum Zjazdów na czele. Z ramienia prezydjum funguje jako organ wykonawczy **Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego.**

Rząd koncepcję tę, zresztą wysuwaną jeszcze w r. 1919, przyjął przychylnie, będąc zainteresowanym obecnie jeszcze w wyższym stopniu, niż poprzednio, w żywotnym rozwoju samorządu, który wedle szeregu najnowszych ustaw i projektów ma przejść na wielkie **ciężary finansowe** w znacznej części dziedzin administracji państwowej.

Komitet organizacyjny Biura Zjazdów samorządów składa się z naczelnego dyrektora banku komunalnego senatora **Zdanowskiego, Dra Wąbara,** redaktora „Samorządu" p. Neskronicza, Dyr. Dep. Min. robót publicznych. Zjazd, mający się odbyć w Warszawie w dniu 2 grudnia 1923 zadecyduje ostatecznie o formie organizacyjnej centralnych władz i instytucyj samorządowych. Statut, który niewątpliwie będzie przyjęty przez Zjazd, **przewiduje** jako cel organizację spółdziałania **związków** somorządowych w rozwoju ich pracy i jej metod w dziedzinie **gospodarczej, kulturalnej, prawnej i organizacyjnej** (§ 2 statutu). Biuro zjazdów w wykonaniu tego zadania udziela porad i **informacji** w zakresie prac samorządowych, **organizuje** konferencje i zjazdy, opracowuje i przedstawia władzom państwowym, oraz organizacjom społecznym wnioski i memorjały w sprawach samorządu, inicjuje i popiera odpowiednie wydawnictwa, kursa, uczelnie itd., słowem działalność dydaktyczną, poświęconą sprawom samorządu, **prowadzi statystykę** i ankiety, urządza wycieczki, wystawy i t. d. Ponadto biuro Zjazdów załatwia polecenia poszczególnych Związków samorządowych, organizuje pośrednictwo pracy dla funkcjonarjuszy samorządowych etc.

Rada Zjazdów składa się z 18 osób, wybranych przez Zjazdy Samorządu ziemskiego. Co najmniej raz do roku biuro zjazdów zwołuje Zjazdy Samorządu, obesłane przez delegatów **powiatowych** związków samorządowych; które też opłacają koszta zjazdowe i zasiłek na biuro Zjazdów.

Program Zjazdu ogólnego delegatów Sejmików powiatowych, który odbędzie się w Warszawie w dniu 2 i 3 grudnia br. przewiduje prócz zasadniczych spraw organizacyjnych, które omówiliśmy wyżej w **sekcji skarbowej,** omówienie wpływu ustwy o uregulowaniu finansów komunalnych na samorząd powiatowy, dalej w **sekcji oświatowej** referaty o projekcie ustawy o pozaszkolnej oświacie, i o szkolnictwie powszechnem, o samorządzie, w sekcji **administracyjno prawnej,** referat o projekcie rzadowym ordynacji powiatowej i t. d.

Widzimy tu pierwszorzędnego znaczenia zagadnienia, których należyte ujęcie i sprecyzowanie może nadać przyszłemu rozwojowi samorządu w Polsce cechę istotnie intenzywnej i niezwykle pożytecznej działalności. Jest bowiem dzisiaj, po kilku latach samodzielnej organizacji administracyjnej jasne, iż żywotny rozwój gospodarczy kraju, spreżysta administracja wewnętrzna, porządek i ład, panujący we wszystkich dziedzinach działalności społecznej, państwowej, może być **osiągnięty jedynie** na skutek jak najściślejszego **współdziałania** rządu, sejmu i kół zawodowych z dobrze zorganizowanym **samorządem.** Jak długo to współdziałanie nie nastąpi, możemy mówić tylko o **ułamkowym** stadjum rozwoju, które oczywiście dla państwa o tem znaczeniu mocarstwowem, co Polska, nie może być pod żadnym warunkiem tolerowane.

Stąd sprawa samorządu jest par excellence sprawą ogólno-państwowego, ogólno-narodowego znaczenia. Poświęcimy jej też w swoim czasie pewną uwagę.

TELEGRAMY

Masowe aresztowania komunistów w Berlinie

Berlin, 29 listopada. Prezydjum policji podaje, że w związku z wczorajszemi demonstracjami aresztowano 67 komunistów. Większość aresztow. będzie pociągnięta do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie porządku publicznego i przekroczenie przepisu komendanta wojskowego.

Ocenzurowana mowa króla Alfonsa

Przed odjazdem swym do Włoch, wygłosił król Alfons XIII. przemowę w Walencji. Dziennik „La Voz." w Madrycie przedrukował mowę i posłał pismo do cenzury, która kilka zdań z królewskiego przemówienia przekreśliła i zakazała je drukować we wszystkich dziennikach. Nawet podane w nagłówku słowa o wygłoszonej mowie królewskiej zostały skreślone. Naturalnie, że opinja publiczna dowiedziała się wkrótce o czem król mówił. — Oświadczył on mianowicie, że obecne regime w Hiszpanji będzie również sprawiedliwem, odróżnia się jednak od każdego innego sprawiedliwą surowością, która koniecznie musi być użytą przez karanie polityków, którzy na karę zasłużyli.

Nasz system oszczędnościowy

Gdy jesienią 1919 r. przyznał się rząd angielski do ciężkiej sytuacji skarbu państwa — zawrzało w społeczeństwie. Holowana siarczyście przez prasę rozpętała się owa pamiętna kampania przeciw marnotrawstwu, antiwaste campaign. Doprowadziła do utworzenia komisji oszczędnościowej sir Eryka Geddes'a. Składało ją pięciu ludzi, zdala od polityki stojących. Wielcy kupcy i przemysłowcy. Ich doświadczenie i zmysł praktyczny dokonały w krótkim czasie tego, o co napróżno i długotrwale kusiły się przeróżne komisje ministerjalne. Najbliższy budżet dał nadwyżki trzy miliony funtów, obcięty radykalnie po stronie wydatków, podniesiony po stronie dochodów. Budżet za rok 1922—1932 zamknął się nadwyżką 120 milionów. Obecny zaś preliminarz przewiduje już możność obniżenia podatków dochodowych.

Przyczyna rychłej i istotnej skuteczności zabiegów angielskich tkwi w specyficznym ustroju administracyjnym W. Brytanii. Rząd centralny nie zna tam centralizmu. Ogranicza się do najistotniejszych funkcyj naczelnego kierownictwa. Czuwa nad obroną wspólnych interesów ogółu, stoi na straży wewnętrznego spokoju i ładu, baczy, by obywatel zażywał praw, przez konstytucję mu poręczonych. Resztę zdaje na związki samorządne. Udzielając im wsparcia finansowego, kontroluje użycie funduszów. Pozatem przestrzega ścisłej wstrzemięźliwości od spraw lokalnych. Taki ustrój ułatwia dzieło oszczędności. Obciąć niektóre wybujałości, powstałe czasu wojny, uszczelnić kurki wydatków — oto niemal wszystko.

Ale, co w Anglji stanowiło zabieg raczej mechaniczny, to u nas sięga w rdzeń funkcji państwa, cierpiącego na nadmiar obowiązków i przerost apetytów władczych. Dyletanckie aspiracje wszędybylstwa zakaziły najdalsze tkanki ustroju społecznego, a złośliwe nowotwory etatyzmu zatruwają do cna nasze życie gospodarcze. Zresztą źle ściska, kto zbyt wiele obłapia. Szczególniej impotenci umysłowi z domowem wykształceniem.

Jestto grzech pierworodny naszej państwowości. Pozatem klątwa półtorawiekowej niewoli. Obarczeni jej fatalnem dziedzictwem, nie nawiązaliśmy do świetnych tradycyj naszego przedrozbiorowego samorządu. Nie mogliśmy zresztą uczynić tego, zaskoczeni raptownym biegiem wypadków. W spadku po centraliźmie Berlina, Wiednia i Petersburga wzięliśmy biurokratyczną koszulę Nessusa, łataną po warszawsku. Sobotnim sztychem na niedzielny targ... Co gorsza. Babokracja — wytykana nam jeszcze przez Fryderyka II — z buduarów i loży arbitrów wtargnęła żywiołowo do kancelaryj ministerjalnych.

Nie dziw przeto, że cierpienia nasze są tak dolegliwe. Tem mniej dziwne, że każde nowe ministerjum zaczyna od chwackiego zakasania rękawów, by jąć się żelaznej miotły. Niebawem donosi się tryumfalnie i P.A.T.-tycznie o dokonanych, miliardowych oszczędnościach. Jakgdyby wyrzucenie paruset tysięcy biedaków i kilku darmozjadów stanowiło istotę reformy administracyjnej.

A oto właśnie chodzi. Chodzi o uproszczenie i potanienie sposobów rządzenia. Reformy pozorne są lekarstwem gorszem, niż choroba. Improwizujemy rączo tam, gdzie trzeba systematycznej, mozolnej pracy. Stąd te tragiczne i komiczne zarazem pomyłki naszego budżetu i naszej administracji. „Czach! Czach! I zamiast Domejki, podciął wąs Dowejki" — możnaby powiedzieć o niejednej naszej „reformie".

Trzeba je zacząć od innego końca. Nadewszystko zerwać z „Hofkriegsratem" p. Moskalewskiego. Nic nam z Herkulesów warszawskich, choćby wspartych legjonem referentów fartuszkowych. Odsiecz przyjdzie, przyjść musi, skądinąd. Sama biurokracja wskaże najlepsze odtrutki na raka — biurokratyzmu. Paradoks? Nie — djagnoza.

Jest tyle zaśniedziałej rutyny, tyle szablonu, tyle bezmyślności, już nie w samych urządzeniach, lecz w potocznem ich prowadzeniu, że tylko ci, którzy codziennie te niedomagania oglądają, mogą je skutecznie i niezawodnie wskazać. Niech przemówi nasz urzędnik. Gdziekolwiek jest, na jakimkolwiekbądź szczeblu. Nie zbywa mu ani na patrjotyźmie, ani na poczuciu obywatelskiem, ani na zdrowym rozsądku. Niech wyśpiewa to wszystko, co wie. Uszy nam powiędną, lecz wyjdzie to państwu na zdrowie. Trzeba urzędnika wyzwolić z martwoty służbowej tajemnicy, z bagienka gorzkich żalów, utyskiwanych pokątnie i poufnie. Niech rząd centralny rozpisze ankietę, ale **ankietę służbową.** Wsiem! Wsiem! Wsiem! Urzędnik (lub grupa urzędników), który wskaże pozytywne zło lub podda skuteczną oszczędność, nie osłabiającą sprawności urzędowania — otrzyma nagrodę rzeczywistą w postaci awansu oraz pewnego udziału procentowego w dokonanej za jego sprawą oszczędności. To sposoby doraźne.

Rezultaty nieprzemijające, w pewien systemat ujęte, wyciągnie z nagromadzonego materjału ankietowego osobna komisja, złożona ze znawców administracji i wielkich wodzów naszego życia gospodarczego. Taka komisja nada pokurczowi, zrodzonemu ze skrzyżowania dyletantyzmu warszawskiego z trójzaborową kameralistyką, rumieniec życia zdrowej, zabiegliwej, polskiej gospodarki państwowej, opartej na zasadach komercjalnych. Czekamy polskiego wydania komisji sir Eryka Geddes'a.

Niedawno temu ogłoszono ankietę w tej samej materji prywatną. Dlatego w nią nie wierzę. Będzie turniejem dobrych rad i chęci. Ale nie będzie koncentrycznym atakiem na zło, co nas pożera. A w tem sedno. I moja na ową ankietę — odpowiedź.

Dr. Z. T.

Z DNIA

Zapomniałem się moim czytelnikom przedstawić. Że jestem poetą. Śmiejecie się? Ależ owszem!

Powiem wam tedy „na ucho", iż wykańczam właśnie znakomitą epopeę pod pięknym tytułem:

PAN LUDWIK.

By dać wszystkim obraz artyzmu, jaki wieje z tego poematu, przytoczę tu inwokacje.

Słuchajcie! Brzmi to tak:

„Teatrze Słowackiego! Ty jesteś jak zdrowie!
**Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,
Kto chciał cię posiąść! Piękność twą w całej ozdobie
Poniżać muszę w „Gońcu", bo tęsknię ku tobie!"**

. . . .

— A to dobry numer z tego (r-d) — zawoła czytelnik — pisze epopee, która jest plagjatem „Pana Tadeusza" ct Mickiewicza. Nawet daje jej szelma, tytuł „Pan Ludwik".

Mylicie się czytelnicy! **To** nazywało się dawniej **plagiatem**. Któżby dziś używał tak brzydkich wyrazów!

Nie **skoczyłem** bynajmniej w **las** plagjatorswa — tylko **„popularyzuję"** „Pana Tadeusza".

Pewien bowiem znakomity krytyk krakowski oświadczył czarno na białem:

Prawo naśladowania jest w sztuce równie uznane, jak prawo tworzenia.

Zasada ta „spopularyzowana" niewątpliwie znajdzie wielu chętnych „popularyzatorów", którzy pomnożą liczbę „literatów" i „krytyków".

Precz więc z plagiatem! Niech żyje **popularyzacja!**

(rd).

KRONIKA

ZATRUCIE MORFINĄ. Pan S. W. lat 30, zamieszkały przy ul. Smoleńskiej zażył w celach samobójczych większą dozę morfiny. W stanie dość ciężkim przewieziono go do szpitala.

WIĘŹNIOWIE SAMOBÓJCY. Dziś rano wezwano pogotowie ratunkowe do więzienia św. Michała, gdzie dwu więźniów w celach samobójczych poraniło się dość ciężko. Przewieziono ich do szpitala św. Łazarza.

Mimo naszych starań Pogotowie odmówiło podania ich nazwisk. Ładne postępowanie z prasą.

POGRZEB ROTMISTRZA ŁUKASIEWICZA, zmarłego z ran odniesionych 5 listopada, odbędzie się jutro o godz. 10 rano z kościoła św. Piotra.

Kronika policyjna

FATALNA ZARZUTKA. Franciszek Płaszaj lat 44, został przytrzymany ponieważ sprzedawał na Kazimierzu zarzutkę, co do posiadania której nie mógł się dostatecznie wylegitymować.

ZNOWU WIERNA SŁUŻĄCA. Anna Wilkosz, lat 27, została przytrzymana, będąc zatrudniona jako służąca u Antoniego Fijała przy ul. Bosackiej skradła temuż garderobę wartości 30 miljonów i gotówkę w kwocie 20 miljonów.

KRADZIEŻE. Feliksowi Godyniowi, uczniowi piekarskiemu skradziono w czasie rozwożenia pieczywa z wózka, stojącego na ul. Szpitalnej 1 worek z bułkami wartości 3,000.000 Mk.

— Malpernowi Michałowi, zam. przy ul. Paderewskiego L. 4. skradziono z kurytarza około 6.200 sztuk cali do podków wartości 100 miljonów.

— Leonowi Köslingerowi, rzeźnikowi, skradziono z wozu w ul. Miodowej ćwiartkę mięsa wołowego wartości 20 miljonów Mk.

— Rosner Tymci skradziono z garderoby na tut. dworcu kolejowym walizę z garderobą wartości 500 milj. Mk.

KRADZIEŻ W UNIWERSYTECIE. Stefanji Weissberg, słuchaczce Uniwersytetu skradziono podczas wykładu na Uniwersytecie palto bronzowe z futrzanym kołnierzem na podszewce pół jedwabnej wartości 100 milj. Mk., które powiesiła na wieszadle w sali wykładowej.

KASOWE WŁAMANIE. W nocy z 28 na 29 bm. włamano się do biur fabryki „Ziarno" w Podgórzu na Zabłociu i po wycięciu dziury w kasie wertheimowskiej skradziono z tejże większą gotówkę w markach polskich i w dolarach amer. Ilość skradzionej gotówki dotychczas nie została stwierdzoną.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wieczorem „Cyd" z pp. Solską-Grosserową, Żmijewską, Klońską, Jednowskim, Kułakowskim i Szymańskim na czele. Jutro i pojutrze „Sen nocy letniej". Na wtorek 4 grudnia przygotowuje się wznowienie Mussetowskiego „Świecznika" z p. Solską-Grosserową w roli Żakliny.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś we czwartek do niedzieli włącznie „Dzwonek alarmowy". W sobotę i w niedzielę po południu „Pokojówka szuka miejsca". Najbliższą premjerą będzie „Wędrowny teatr", z którego próby dobiegają końca.

OPERA I OPERETKA. Dziś we czwartek ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego „Halka", z pp. Niką, Jakubowską, W. Jastrzębską, W. Pietroniem, A. Mazankiem i A. Mazurkiem w głównych partiach. Najbliższe dni przynoszą dwie premjery: operetkę Vada Ennem „Królowa Monmarte" i operę Mozarta „Don Juan".

OPERA i OPERETKA

Wieczór operetkowo-baletowy.

Program niezbyt doborowy, pominięto zupełnie takie operetki, jak Księżniczka Czardasza, Róża ze Stambułu, Królowa karnawału, Bajadera i t. d., celowała natomiast starzyzna nad starzyznami. Pomimo to jednakowoż przyznać należy, że wczorajszy wieczór wokalno-baletowy wypadł doskonale. Kilka godzin rozrywki i śmiechu w tych smutnych czasach, które spędziliśmy wczoraj w Teatrze Opera i Operetka zawdzięczamy przedewszystkiem ogromnie sympatycznemu p. Sempolińskiemu, który nietylko umiał zreżyserować umiejętnie niepodatną całość, ale sam był „doskonałym" w całym znaczeniu tego słowa, zwłaszcza w tańcach politycznych i w umiejętnym sposobie ujęcia naszych „filarów" państwowych". Słusznie przeto zbierał niemilknące oklaski. Prawdziwą biesiadę artystyczną dali nam śliczna p. Martówna i niezrównany p. Wojnar, zwłaszcza w doskonale odtworzonym przez nich „Rendez-vous Intermezzo" oraz „akrobatycznym" Clown i ballerina. Para ta artystów nadaje się zupełnie na każdą najlepszą nawet scenę teatrów zagranicznych. Dobrze wypadła również atrakcja p. Sempolińskiego a mianowicie tańce solowe młodziutkiej, najwyżej 13-letniej p. Chruścińskiej. Młodociana, nieco onieśmielona tancerka ma przed sobą piękną przyszłość można to wywnioskować z każdego jej ruchu i pozy. Co do p. Kozłowskiej, która popisywała się szeregiem śpiewów solo i duetów z Ostatniego walca i Szalonej Loli, to zaznaczyć należy, iż rola „Bobuszki" z Walca jest bardzo dobrze dobraną do p. Kozłowskiej, natomiast „Lola" jej jest bardzo słabą, szczególnie dla tych, którzy oglądali w tej roli niezrównaną wprost p. Szczęsną. Nader udatne były piosenki ludowe, odśpiewane przez p. U. Rynas, zwłaszcza „Ratuj mnie Boże", oraz piosenki p. Kwiecińskiej. Co do reszty zespołu wczorajszego wieczoru, to podnieść należy, iż wszyscy oni czynili co mogli, niestety nie każdy miał swój dobry dzień, zwłaszcza reszta baletu.

W końcu pod adresem Teatru Opera i Operetka należy powiedzieć słów kilka. Dyrekcja podaje stale na programach: „Teatr dobrze ogrzany" tymczasem jest źle ogrzanym, „początek o wpół do 8-ej stoi napisane" w programie, w rzeczywistości zaczyna się przedstawienie po 8-ej. Wątpliwem jest bardzo, czy zwłaszcza to pierwsze zwiększy frekwencję publiczności, na którą brak niestety cierpi teatr. Nawet najbardziej „wspaniała" biesiada artystyczna nie rozgrzeje skostniałych rąk i nóg publiczności. Również nie każdy ma czas, a zwłaszcza ochotę siedzieć w teatrze źle ogrzanym nadaremnie i czekać aż zechce się kurtyna podnieść. Ostrzegamy nietylko dla własnego dobra, ale przedewszystkiem dla dobra Teatru Opera i Operetka.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie 7½)
Czwartek: „Cyd"
Piątek: „Sen nocy letniej"

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)
Czwartek: „Dzwonek alarmowy"
Piątek: „Dzwonek alarmowy"

OPERA i OPERETKA (początek o g. 7½)
Czwartek: „Halka"

STARY TEATR (początek o godzinie 7½)
Sobota 1 grudnia o godz. 8½: Rychterówna.

KINO „WARSZAWA" (ulica Stradom 15)
Do 2 grudnia włącznie I i II serja: „Hrabina Paryża"

KINOTEATR „REDUTA" (ulica Lubicz)
Czwartek i piątek: „Tajemniczy Chińczyk"

KALENDARZYK GIEŁDOWY

NOWE SPÓŁKI AKCYJNE:

Międzynarodowy Bank handlowy Sp. Akc. w Katowicach — o kapitale zakładowym 2.000.000.000 Mkp.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Mieczysław Zagajski, Spółka akcyjna w Warszawie — o kapitale zakładowym 200.000.000 Mkp.

Krajowy Związek Włókienniczy dla importu i eksportu Spółka akcyjna z siedzibą w Łodzi — o kapitale zakładowym 500.000.000 Mkp.

Zakłady Metalurgiczno-Przemysłowe, Spółka akcyjna w Łodzi — o kapitale zakładowym Mkp. 200.000.000.

Łódzki Przemysł Wełniany „Poltekstil" Spółka akcyjna w Łodzi — o kapitale zakładowym Mkp. 100.000.000.

Oświata na Kresach, Spółka Akcyjna w Brześciu nad Bugiem — o kapitale zakładowym 50.000.000 Mkp.

Polskie Towarzystwo Elektro-metalurgiczne „Elektrohuta" Spółka Akcyjna w Warszawie — o kapitale zakładowym 2.500.000.000 Mkp.

„Jasio" Zakłady Przemysłowo-Naftowe Gartenberg i Schreier Spółka akcyjna w Niegłowicach — o kapitale zakładowym 3.000.000.000 Mkp.

ZEZWOLONO NA PODWYŻSZENIE KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO:

Bank Przemysłowców Zgierskich S. A. w Zgierzu — o 200.000.000 Mkp. czyli do 500.000.000 Mkp. przez III emisję 20.000 sztuk nowych akcyj.

Towarzystwo Przemysłu Metalowego „Iron" Mkp. czyli do 1.000.000.000 Mkp. przez II emisję **Spółka akcyjna w Warszawie** — o 550.000.000 55.000 sztuk nowych akcyj.

Fabryka Gwoździ i Drutu „Ćwiek" Spółka Akcyjna w Warszawie — o 430.000.000 Mkp. czyli do 560.000.000 Mkp. przez przewalutowanie oraz III emisję 40.000 sztuk akcyj.

Spółka akcyjna Cukrowni „Strzyżów" w Strzyżowie — o 1.000.000.000 Mkp. czyli do 3.000.000.000 Mkp. przez VII emisję 200.000 sztuk nowych akcyj.

Łódzka Spółka akcyjna Ubezpieczeń „Pax" w Łodzi — o 18.000.000 mkp. czyli do 24 miljonów mkp. przez III emisję 18.000 sztuk nowych akcyj.

Bank Unji w Polsce S. A. we Lwowie — o 4 miljard mkp.. czyli do 5 miljardów mkp., przez II emisję 400.000 sztuk nowych akcyj.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Piast" S. A. w Warszawie — o 40 miljonów mkp., czyli do 50 miljonów mkp. przez II emisję 80.000 sztuk nowych akcyj.

Dom Handlowo-Przemysłowy „Polwinkol" — Spółka akcyjna w Kaliszu — o 400 miljonów mkp., czyli do 500 miljonów mkp. przez II emisję 40.000 sztuk nowych akcyj.

Towarzystwo Handlowo-Ajenturowe Spółka akcyjna, dawniej Dom Handlowy „Herman Meyer", Oddział we Lwowie" w Warszawie — o 200 miljonów mkp., czyli do 500 miljonów mkp. przez III emisję 200.000 sztuk nowych akcyj.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 29 listopada

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	Transakcje w tysiącach marek 28/XI.
P. T. H. I—V em. . . .	495—480	500—505
„Impex"	19.5—21	20—21
„Pharma" (B. Jaworniccy)	300—315	295 320
Bracia Rolniccy I em. . .		
„Polski Glob"	50	50
C. Hartwig. Poznań . . .		
Żegluga Polska	78—80	75 - 80
Zieleniewski I—IV em. . .	13800 14250	13900 1450
Warsz. . arowozy I—III em.	260—270	240—265
H. Cegielski, Poznań I—IX	830 - 715	6.0—610
„Potęga" Tow. huty żel. .		
„Lilpop"		
„Trzebinia" I—VI em. . .	395 - 400	380—390
„Pocisk"		275
Automotor	300	
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	12000	12200 12250
Siersza	8300—8525	8600—8800
Tepege I—IV em.	3700—3750	3750—3950
Polska Nafta	225—245	210 230
Oikos	5300	
„Pokucie" Naft. S. A. I em.	270—280	285

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	Transakcje w tysiącach marek 2 /XI.
Pezet	80	80
Strug	530	500—510
Syndykat Kosz., Kraków .	115—130	105—110
Tłuszcze Trzebinia	3000—3100	2900 3150
„Krakus" I—VI em. . . .	600	580—590
Porcelana Ćmielów . . .	750—790	6.0—700
Fabr. cukru w Chodorowie .	4400—4560	4150—4200
Elektr. Siersza I—IV em.	110—120	100—115
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski . . .	310	330
Fabr. kapel. w Myślenicach	190—200	
Bank Przemysłowy I-VIII	425—480	402—450½
Bank Hipoteczny		810
Bank Małopolski	900	915
Ziemski Bank Kredyt. . .	160—170	140 170
Powszechny Bank Kredyt.	47—48	44 45
Akc. Bank Związkowy I-IX.		
Bank Komercjalny I—IV	210	210
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Społek Zarob.	2800—3000	2800
Rohn Zieliński		

Kraków, 29 listopada. — Zawodowa spekulacja, zdezorjentowana spadkiem walut, przerzuciła się znowu na rynek efektów, na którym ujawniło się dzisiaj niezwykłe ożywienie. Obroty były bardzo liczne pod koniec zebrania brakło zupełnie towaru. Papiery arbitrażowe z powodu osłabienia walut spadły nieznacznie, prawie wszystkie inne papiery przemysłowe i handlowe poprawiły zaś kursa. Szczególniej silnie zwyżkował Cegielski (+ 105.000) i Chodorów (+ 360.000). W akcjach bankowych tendencja na ogół utrzymana z małemi zmianami.

Pogiełda przyniosła kursa silnie zwyżkowe, przyczem brak było towaru.

Na rynku pieniężnym nastąpiła w porównaniu z kursami wczorajszymi dość poważna zniżka. Niestety, brak jakichkolwiek danych do przypuszczenia, że będzie to zniżka trwała. Jak bowiem w dobrze poinformowanych kołach słychać, zniżkę walut przypisać należy intenzywnej interwencji PKKP. Interwencje takie z natury rzeczy obliczone na krótką metę, przynoszą w konsekwencji tylko przejściową poprawę sytuacji, poczem następuje reakcja w formie jeszcze gwałtowniejszej. Jądro kwestji tkwi w tem, aby zaniechać „cudownych leków" w formie doraźnych interwencji, a rozpocząć wreszcie na realnych podstawach opartą akcję sanacyjną względnie akcję stabilizacji marki.

KURSA WALUT I DEWIZ W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Korony czeskie 101.000.

Czeki: Nowy Jork 3,600.000—3,580.000. Londyn 15,680.000—15,230.000. Zurych 628.000. Wiedeń 50 i pół. Praga 105.000—103.000.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 22500- 23000 po 25 sztuk 21 tys., Gazy 25000, Chybi 7600—7800. Lokomotywy 370—400, Azit 220, Len 500—525. Węglówki 35 do 45. Gloria 115, Nafta Krosno 1800—1850—1900.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29 listopada. Giełda. Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich. Bank dysk. 3000—3300. Bank dla handlu i przem. 800 dr. 825. Bank kred. 1000. Bank małopolski 735—775—750. Bank handl. Poznań 1100. Cerata 180—205. Puls 235—280—255. Wildt 290—300. Cukier Warszawa 5900—4950—5675. Częstocice 450—500—480. Firley 400—370. Drzewny przemysł 400—500—450. Cegielski 675—800—715. Modrzejów 10000—8600—10000. Orthwein 240—260—255. Rudzki 2550—1700- 1900 dr. 2550—1900. Ursus 800—775. Parowozy 285—270—240—242 i pół. Zawiercie 400000—390000—400000. Żegluga 200—260—240. Elektryczność 1800—2050. Spirytus 2500—2900—2000—2200—2400. Pol. Nafta 207 i pół — 240. Lenartowicz 53—62 i pół. Siła i Światło 700—760—745. Ćmielów 650—670. Norblin 925—1450—1300—1500—1350 dr. 1700—1600. Belpol 50. Kabel 560—700—640. PTE. 150—180. Hurt 150. Tkan.na 70. Maszyny 350. Syndykat rol. 1450—1500. Korek 90—125—110.

Bank handl. Warszawa 3200—3600, bank przem. Lwów 430—450, bank pow. kred. 55—52—53, bank zw. sp. zarobk. 3100—3250, bank zw. ziemian 175, Brown Boveri 3500—2500,—2750, Sole potasowe 4100, Kijewski 2500—2900, Czersk 2100—2400—2375 III 950—1100—925, Gosławice 1600—1800—1600 VI 1200—1100, Michałów 1600—1225—1350, Łazy 110—160—140, Węgiel 6000, 6700, 6500, 7200, 7150, 7000, 7500, 7350, 7400, 7900, 7650, Lilpop 700—650—725, Ostrowiec 13500 — 17000 — 17500, Starachowice 3500—3200—3750, Leszczyński 800, Zieleniewski 14000—16000—15500. Żyrardów 320 tys., 345.000—340000, Borkowski 530—740—700, Jabłkowscy 140—137 i pół, do 160, Polbal 87 i pół, Haberbusch 4200—1500—4450, Loyd 70—80, Nobel 700—780—660—720, Marynin 1100, Chodorów 4500—5000, Spiess 800—900—825, Trzebinia 360, pol. przem. naft. 600, Skóry 75—85—70—75, Konopie 400, przemysł leśny 160—150—155, Fitzner et Gamper 7300—7650—7500, Strem 13000—12500 do 13900. Suchedniów 25000—2600.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 29 listopada. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 3,550.000—3,525.000, frank francuski 188.500—188.000, frank złoty w kupnie 680.000, bony złote 525.000—495.000—525.000, Miljonówka 4000—3700, Pożyczka złota 5,250.000—4,900.000—5,150.000. — Czeki: Belgja 163.000—160.000, Londyn 15,450.000—15,350.000, Nowy Jork 3,550.000—3,525.000, Paryż 190.000—188.000, Szwajcarja 645.000—612.000, Wiedeń 49 i trzy czwarte do 49 i pół, Praga 102.950—101.000, Włochy 151.000 (transakcje).

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 29 listopada. (Cyfry w tysiącach): **Dolar: 3,550.**

Akcyjny Hipoteczny 815—820. Małopolski 600. Powszechny Kredytowy 43—54. Przemysłowy 440—350. Rolniczy S. A. 200—225. Ziemski kredytowy 135—140. Browary Lwowskie nie efektywnie 16. Chodorów 4400—4375. Ćmielów fabr. porc. 650. Niemojewski fabr. papieru 335—330. Oikos Zakł. przem. drzew. 5300—5500—5450. Parowozy S. A. bud. masz. 260—250. Polska Nafta 225—220. Gafota 98. Karpalit 330. Polskie Tow. Bud. 84—90—85. Rohn-Zieliński 590. Siersza elektr. 80. Siersza górn. 8000—8500. Tepege 3450—3500—3400. Tesp. tow. ekspl. soli 4200—4100—4025. Zieleniewski 14550—14800. Rakszawa 5300—5500.

EGZOTY LWOWSKIE.

Lwów, 29 listopada. Cyfry w tysiącach. Jaworzno grube po 25 sztuk 23000—22750, Jaworzno drobne 23400—23500, Gazy 2450—2600—2520, Azot 215, Chybie 7600—7700, Elektrownia na Sanie 51—54, Gazociągi 300—285, Len 460—470—460, Lokomotywy 360—380, Nitrat 150—130.

Foresta 460—465. Olkusz 340—335. Radziwill 900—1000—970. Rollindustria 160. Węglówki 33—34. Star 325—400. Brugger 600—580. Lesienice 950—960. Machlejd 420. Gazolina 900—880. Przeworsk 120 miljonów.

Ceny złota i srebra

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Krakowie płaci w dniu 29 listopada b. r. za 1 gram złota 2,351.807 mkp., za 1 gram srebra 67.241 mkp.

Monety złote, względnie srebrne (w nawiasach) płacono jak następuje. dolar 3,539.000 (1,617.100), Funt szterl. 17,226.800, szyling (351.700), korona austr. 717.000 (280.700), Unja łacińska 682.700 (280.700), korona skandyn. 948.300 (403.400), Marka niemiecka 842.900 (336.200), Rubel ros. 1,820.800 (1.210.000), dukat 8,090.200, floren austr. (747.100), gulden holend. (635.400).

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 29 listopada. Otwarcie giełdy. Holandja 217.60. Nowy York 572. Londyn 2493. Paryż 30.70 Medjolan 24.90. Praga 16.65. Budapeszt 003.02 Bukareszt 2.87. Belgrad 6.47 i pół. Sofja 4.40. Wiedeń 000.80 i 5 ósmych, austr. kor. stempl. 000.80 i pół.

Zurych, 29 listopada. Zamknięcie giełdy: Berlin —. —. —, Holandja 217¾, Nowy Jork 571⅞, Londyn 24 93, Paryż 30.82½, Medjolan 24.75, Bruksela -, Praga 16.65, Budapeszt 0.03,02 Bukareszt 2.87, Belgrad 6.47½, Sofja 4.45, Warszawa —, Wiedeń 0.00805 Austr. korona stemplowana 00081½.

Szwajcarski Związek Banków notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0.00001½—0.00002½.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 29 listopada. (tel. wł.) **Waluty:** Marka polska 001.75—20.5, marka niem. 8.70 (za 1 bil.) korony czeskie 2038, franki szwajc. 12300, francuskie 3745, funty ang. 307.100, dolary 70.560.

Dewizy Warszawa 190—210, Berlin 9.50 (za 1 bil.) Praga 2061, Zurych 12,485, Paryż 37.92, Nowy Jork 70.935 Londyn 309.000.

Giełda efektów: Zieleniewski 285.000, Fanto 4,240.000 Karpaty galicyjskie 485.900 Galicja 25,700.000 Schodnica 1,545.000 Siersza 183.000, Lwów-Czerniowce 350.000 Kolej północna 19.700.000, Alpine Montan 684.000 Huta Poldi 950.000.

EGZOTY WIEDEŃSKIE.

Goleszów 1,300 000, Lumen 69.500, Kompas 32.600, Bank Małopolski 20.500, Portland-cement 1,645.000, Rakszawa 120.000, Nafta pol. 2,600 000, Browary lwowskie 325.000, Iriag 310.000—319.000, Mraźnica 175.000—170.9000.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 29 listopada. N. Jork 4,189.500, Londyn 18 354,000, Paryż 227,430, Szwajcarja 734.160 Praga 121.695. — Cyfry w miljonach.

Giełdy pieniężne

Nowy York, 28 listopada. Giełda. Przekaz na Londyn 435.62, przekaz na Londyn na 60 dni 432.50 Przekaz na Paryż 536. Przekaz na Amsterdam 3799. Przekaz na Kopenhagę 1783. Przekaz na Pragę 292. Przekaz na Berlin w płaceniu 14 za biljon.

Londyn 28 listopada. Weksle. Paryż 8125. Belgja 9455. Szwajcarja 2285. Holandja 1146 i 7 ósmych. Nowy York 338.70. Hiszpanja 3358 i pół. Włochy 101.12. Niemcy 34 biljony. Wiedeń 307500. Bukareszt 856.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Przymus „drożyźniany"

Warszawa, 28 listopada.

Jak wiadomo, rząd opracował projekt ustawy o przymusowem stosowaniu wskaźników kosztów utrzymania przy regulacji płac zarobkowych. Chodzi wedle motywów projektu o zapobieżenie zatargom i strajkom i o wprowadzenie nawet w prywatnych stosunkach produkcji i obrotu zasady waloryzacji, która już zaciążyła poniekąd w wynagrodzeniu urzędników państwowych i wojskowych.

Tutejsze sfery przemysłowe i handlowe są poprostu zaskoczone tym nowym eksperymentem „sanacyjnym", który paraliżuje wszelkie inwestycje i zamierzenia produkcyjne wobec znowu olbrzymio zwiększonych kosztów produkcji. Już dziś wydalają mniejsze firmy szereg pracowników, nie mogąc brać na siebie zbyt ciężkich obowiązków wynagrodzenia pracy zwłaszcza wobec groźby **przymusu**. Nawet ze strony szeregu organizacyj **pracowników** podnoszono, iż dzisiejsze przesilenie w przemyśle i handlu, jedno z najdotkliwszych jakie przeżyliśmy, nie nadaje się dla wprowadzenia daleko idących **reform społecznych**. Nie znamy w **całej zachodniej Europie** żadnego ustawodawstwa, przewidującego tak zasadnicze ograniczenie wolności umowy o **najem pracy** między pracodawcą a pracownikiem. Oczywiście wprowadzenie tego „miernika" pociągnęłoby za sobą wydatne wzmożenie drożyzny, co poprostu jest już nieprzyzwoite, jako integralna część „programu" ekonomicznego. Zresztą robotnicy ze swej strony zapowiadają ostrą walkę przeciw projektowi. Pocóż więc mnożyć nieprzemyślane i wręcz niemożliwe do przeprowadzenia „idee" gospodarcze. Czyżby w programie „oszczędności" nie widniała tak cenna oszczędność papieru, zużytkowanego na drukowanie „projektów" wraz z motywami?

Ubezpieczenia w walutach stałych

W poruszonej przez nas sprawie dopuszczenia **ubezpieczenia** w walutach **stałych**, za którem oświadczył się świat gospodarczy przez usta delegacji Centralnego Związku Polskiego Przemysłu Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie, nastąpiło wreszcie rozstrzygnięcie Ministerstwa Skarbu opublikowane w Monitorze.

Komunikat przyznaje rację obawom kół gospodarczych, iż dzisiaj ubezpieczenia rzeczowe, zawierane w markach polskich **nie gwarantują** zupełnie ubezpieczonym otrzymania w dniu wypłaty sumy równającej się **wartości** asekuracyjnych przedmiotów.

Z tego też powodu wielu przemysłowców ubezpiecza swe zakłady zagranicą, lub nie ubezpiecza ich wcale. Oczywiście, iż jeden i drugi sposób postępowania jest zgubny dla gospodarstwa społecznego.

Groźnem jest zwłaszcza zupełne **nieubezpieczanie** zakładów przemysłowych, gdyż w razie klęski pożaru zmniejsza się nasz gospodarczy stan posiadania.

W uwzględnieniu tych motywów uznał Minister Skarbu, na wniosek Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń, za możliwe zezwalanie polskim towarzystwom ubezpieczeń na zawieranie umów asekuracyjnych mienia **w dolarach**.

Pozwolenia na ubezpieczenia takie udzielane będą poszczególnym towarzystwom **indywidualnie**.

Żałować wypada, iż rząd także i w tym kierunku nie poszedł drogą dokładnego ustalenia ogólnych norm. wzgl. oznaczenia **wypadków**, w których i ustalenia **warunków**, pod którymi dozwolonem jest ubezpieczanie w dolarach. Doświadczenia wielu działów administracji ... dzisiejszej przemawiają dzisiaj przeciwko systemowi zezwoleń indywidualnych, **skompromitowanemu** w niejednej dziedzinie.

Wpływy walut obcych z ubezpieczeń dolarowych muszą być wpłacane do P. K. K. P. lub P. K. O. — Również i podnoszenie uzyskanych w ten sposób walut i wypłaty w tych walutach zależne są od **każdorazowego zezwolenia** Ministra Skarbu, które może być — w razie naruszenia warunków — odwołane.

Z POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ. P. K. K. P. nie ustaje w propagandzie bezgotówkowego obrotu pieniężnego. Jako dalszy etap w tym kierunku należy uważać emitowane przez nią przekazy własne na kwoty mkp. 50 miljonów i 100 milj.

Ze względu na brak środków płatniczych w wyższych odcinkach banknotów, przekazy powyższe stanowić będą doskonały surogat gotówki, zwłaszcza, że płatne są w pełnych kwotach za okazaniem na całym obszarze Państwa we wszystkich Oddziałach P. K. K. P. bez opłaty jakiejkolwiek prowizji. Niezawodnie znajdą one szerokie zastosowanie w sferach przemysłowych i handlowych przy wzajemnem wyrównywaniu wysokich należytości. Z chwilą tą przewóz banknotów kuframi, względnie walizami ustanie, gdyż każdy bezpiecznie może zaopatrzyć się w powyższe przekazy w którymkolwiek z oddziałów P. K. K. P. i wymienić je na gotówkę w każdym innym Oddziale. Przekazami tymi można wyrównywać swoje zobowiązania w bankach lub kasach skarbowych, które będą je przyjmowały na równi z gotówką. Zaoszczędzą sobie przeto pracę kasjerzy, którzy nie będą potrzebowali przeliczać stosów banknotów, a także klientela, posługująca się temi przekazami, nie będzie wyczekiwała w kolejkach na załatwienie. Przez te przekazy zwolni się z obiegu znaczną ilość banknotów w mniejszych odcinkach, które mogą być użyte do wypłat, związanych z poborami i wynagrodzeniami tych sfer pracujących, które potrzebują natychmiastowej gotówki na potrzeby codzienne.

Przekazy są formatu czeków z datą 20 listopada 1923, sporządzone na papierze banknotowym, zadrukowanym po jednej stronie na tle błękitnem dla odcinków po Mkp. 500 miljonów i na tle różowem dla odcinków po Mkp. 100 miljonów i opatrzone prócz mechanicznych podpisów Naczelnej Dyrekcji własnoręcznym podpisem kontrolnym jednego z urzędników P. K. K. P.

Przekazy są płatne w każdej chwili, a ostateczny termin wypłaty przekazów wyznaczono na dzień 31 marca 1924 r.

SPRAWY WYWOZOWE. Na ostatniem posiedzeniu zmniejszonego komitetu głównego urzędu wwozu i wywozu uchwalono pozwolić na wywóz z Polski: 102 i pół wagonu słodu za pobraniem opłaty wywozowej 1 dolar ameryk. od jednej tonny, płatnej w markach polskich; 26 wagonów soczewicy za pobraniem opłat wywozowych 35 centów amer. od 100 kg.; 19 wagonów bobu za pobraniem opłaty wywozowej 35 centów ameryk. od 100 kg.; 6 wagonów kaszy gryczanej, 5.500 kg. zajęcy bez skórek za pobraniem opłaty wywozowej 6 centów ameryk. od 1 kg. wagi bitej; 200 wagonów wyki, opłata wywozowa 15 dol. ameryk. od 1 wagonu 10 tonnowego; 200 wagonów peluszki, opłata wywozowa 8 dol. ameryk. od 1 wagonu 10-tonnowego; 100 wagonów koniczyny, co stanowi 10 prc. zysku eksportera. Podział kontyngentu wyki, peluszki, koniczyny i seradeli nastąpi 3 grudnia br. Podania w tej sprawie należy składać do dnia 30 listopada br.

BRAK WAGONÓW UTRUDNIA DOSTAWY WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO. Ze Związku Przemysłowców Zachodniej Małopolski w Krakowie donoszą nam, że dostawa węgla górnośląskiego natrafia na wielkie przeszkody, skutkiem braku wagonów i parowozów. Kopalnie górnośląskie są w możności zaledwie 40% zamówionych ilości węgla dostarczyć, co jest katastrofą dla przemysłu. Każdy zrozumie, że tego braku wagonów i parowozów nie da się usunąć natychmiast, jednak to zło da się narazie usunąć zarządzeniem Ministerstwa Kolei Żelaznych, ażeby na jakiś czas zsatanowić w zupełności transport węgla górnośląskiego do Rumunji w polskich wagonach. Udowodnione bowiem jest, że wagony idące z węglem do Rumunji, wracają stamtąd dopiero po tygodniach. Ten długi obieg wywołuje brak wagonów w Polsce, co przy niewystarczającej ilości wagonów w Polsce, wpływa na niedostateczną wysyłkę węgla górnośląskiego.

Apelujemy więc do Ministerstwa Kolei Żelaznych o rychłe zarządznie co do wstrzymania wysyłki węgla górnośląskiego do Rumunji.

Z PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO. Donoszą nam, że od dnia 27 bm. notowano następujące ceny artykułów ceramicznych: cegła 24,000.000 — za 1000 zt., cegła pusta 27,000.000 za 1000 szt., piecówka 30 miljonów za tysiąc szt., dachówka 52 miljony za 1000 szt., karpiówka 46 miljonów za tysiąc szt., gąsiory 175.000 za 1 szt.

BELGIJSKA FABRYKA SZKŁA W POLSCE. Z kół przemysłowych informują nas, że w Tomaszowie Rawskim, ziemi piotrkowskiej ma powstać przy udziale kapitału belgijskiego olbrzymia fabryka mechanicznego wyrobu szkła. Budowę fabryki podjęło już polsko-belgijskie towarzystwo mechanicznej fabrykacji szkła.

STOSUNKI POLSKO-SZWEDZKIE. W najbliższym czasie przybędą do Polski p. E. Nylander, generalny dyrektor Związku eksporterów w Sztokholmie, jednej z największych instytucyj przemysłowych szewdzkich, która jak najgościnniej podejmowała niedawno w Sztokholmie i Göteborgu delegację inżynierów polskich. Wraz z p. Nylanderem wyjeżdżają do Polski właściciele, względnie kierownicy kilku firm żeglugowych, a mianowicie: Emanuel G. Saadstrom, Robert V Olours i Hialmar A. Lagergren. Panowie ci mają zamiar rozejrzeć się zbliska w stosunkach gospodarczych Polski w związku z opracowywanym obecnie projektem polsko-szwedzkiego układu handlowego.

SOWIECKIE MISJE HANDLOWE ZAGRANICĄ NIE MAJĄ PRAWA SAMODZIELNIE UDZIELAĆ POZWOLEŃ NA WYWÓZ DO ROSJI. Komisarjat ludowy do spraw handlu zagranicznego zawiadomił wszystkie placówki sowieckie dla handlu zagranicą, iż nie mają one prawa udzielać samodzielnie pozwoleń na wwóz do Rosji.

Następnie zawiadomiono także te placówki, iż z powodu ustalenia kontyngentu wwozowego na rok 1925, wszystkie wydane zezwolenia na wwóz towarów do Rosji sowieckiej z terminem do 1-go października, które nie zostały wykorzystane, zostają unieważnione.

WYWÓZ ZBOŻA Z RUMUNJI. Rada ministrów zezwoliła na wniosek Rady gospodarczej na wywóz pewnych gatunków zboża z Rumunji i ustaliła ceny opłat wywozowych za wagon 10-tonowy pszenicy 25.000 lei, żyta 20,000, mąki pszennej 35.000 za 7.500 pierwszych wagonów, za dalsze natomiast transporty po 20.000 lei. Za koniczynę nadto 4000 lei, lucernę 100.000, słonecznik 30.000, olej słonecznikowy 80.000.

Krakowska Spółka Tramwajowa

--o--

Z dniem 1 grudnia 1923 wchodzi w życie następująca

Nowa taryfa tramwajowa:

1) Bilet jednorazowej jazdy dla dorosłych łącznie z podatkiem gminnym mkp. 30.000.

2) Bilet jednorazowej jazdy dla dzieci poniżej lat dziesięciu i młodzieży szkolnej mkp. 10.000.

3) Bilet jednorazowej jazdy dla robotników, urzędników państwowych, oficerów (na legitymacje) i żołnierzy (bez legitymacji) wraz z podatkiem gminnym mkp. 20.000.

4) Karta miesięczna ważna na cały miesiąc grudzień bez zastrzeżeń 3,000.000 mkp.

5) Należytość za przewiezienie pakunku 30.000.

W przedwstępnej sprzedaży wydawane będą bilety normalne dla dorosłych w bloczkach po 50 sztuk z opustem 10 procentowym tj. w cenie po mkp. 1,350.000 za bloczek.

Posiadacze bloczków zakupionych przed ogłoszeniem niniejszej taryfy, winni w myśl § 3 regulaminu jazdy dopłacić różnicę ceny kupna za nieużyte jeszcze bilety.

Wymieniona wyżej dopłata musi być uskuteczniona w Dyrekcji Tramwaju do dnia 3 grudnia 1923 roku włącznie za złożeniem odnośnych biletów, które będą odpowiednio przestemplowane.

Do dnia 3 grudnia 1923 roku włącznie bilety te zachowują swa ważność.

W niedzielę 2 grudnia b. r. będzie biuro tramwajowe dla przyjmowania dopłaty otwarte.

Posiadacze bloczków, którzyby dopłaty nie chcieli uiścić, mogą do dnia 3 grudnia 1923 włącznie otrzymać zwrot pieniędzy za bilety nieużyte, **a to pod rygorem utraty prawa żądania zwrotu zapłaconych kwot, tudzież prawa uiszczenia dopłaty.**

Kraków, dnia 28 listopada 1923.

Dyrekcja Tramwaju.

ROZMAITOŚCI

KOLEJ PRZEZ SAHARĘ. Rząd zatwierdził projekt konwencji pomiędzy państwowem towarzystwem kolejowem Paryż—Lyon—Mediterranee w sprawie budowy linji kolejowej przez Saharę. Linja kolejowa wychodzi z Oran a dochodzi do Nilu w okolicy miejscowości Zinder

MAŁA KOALICJA KOBIET. W początkach listopada odbyła się w Bukareszcie konferencja przedstawicielek kobiet z Polski, Grecji, Jugosławji, Rumunji i Czech, na której założony został związek pn. „Petite Entente des Femmes". Związek ma na celu zorganizowanie współpracy we wszystkich dziedzinach życia, obchodzących kobiety tych krajów. Na prezeskę związku powołano delegatkę rumuńską, Aleksandrę Cantamsino, na wiceprezeskę delegatkę polską dr Budzińską-Tylicką.

NOWE TAŃCE. Ostatnie turnieje taneczne, lansują dwa nowe tańce, z którymi mamy zapoznać się w nadchodzącym karnawale. Jeden z tych tańców zwie się „rivera" tak, jak hiszpański dyktator militarny i przypomina popularnego bostona.

Drugi taniec „nagrita" jest bardziej skomplikowany. Pomimo egzotycznej nazwy, znalazły w nim zastosowanie niektóre stare taneczne francuskie pas.

Muzyce tych nowych tańców przepowiadają wielki sukces, ponieważ opiera się ona na motywach ze słynnych arji operowych.

NIEZNANE PLEMIĘ LUDOŻERCÓW. Kapitan Frank Hurleń, podróżnik, który przybył do New Jorku po zwiedzeniu Australji, przytacza ciekawe szczegóły o rasie ludożerców, którą odkrył w Nowej Gwinei. Krajowcy ci przypominają typ semicki, z tą różnicą, że mają skórę brunatną.

Przed przybyciem podróżnika, nie znali żadnych metali i gotowali jedzenie w garnkach glinianych. Zaatakowali kapitana Hurleya zatrutymi strzałami, ale potem złagodnieli, widząc cudowne narzędzie, które przywieźli biali.

Obyczaje tych ludożerców są nadzwyczaj okrutne. Najbardziej szanowanym człowiekiem jest ten, przed którego drzwiami widać największą liczbę ludzkich czaszek.

Schwytawszy jeńców, zamykają ich w zagrodzie i łamią im ręce i nogi, aby im przeszkodzić w ucieczce. Następnego dnia pożerają ich, ugotowanych z orzechami kokosowemi.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Hurtowny i częściowy skład
dywanów, cerat, linoleum i pluszy meblowych
Specjalność:
Amerykańskie automatyczne maszynki do rolet
oraz przybory tapicerskie
M. Rubinstein i A. Fischman
Kraków, ul. Bracka l. 4 278

Materjały elektrotechniczne
dostarcza 179
Biuro elektrotechniczne
HEFFNER i BERGER
Kraków, ul. Szewska 18.
Telefon 4153.
Wyłączne zastępstwo na Polskę
Fabryki wyłączników dźwigniowych
„HANSA" Hamburg.

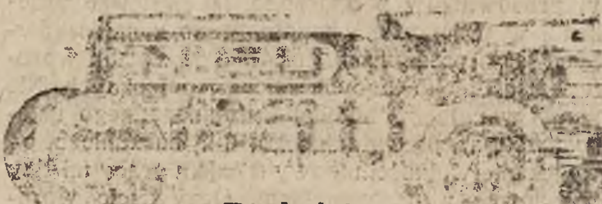
Na sezon zimowy!!

wykonuje wszelkie roboty w zakres **krawiectwa** i kuśnierstwa wchodzące tak **męskiego** jak i **damskiego** o (25% taniej niż w śródmieściu) z własnych materjałów lub dostarczonych. Polecam również gotową konfekcję męską po cenach nader niskich. 275

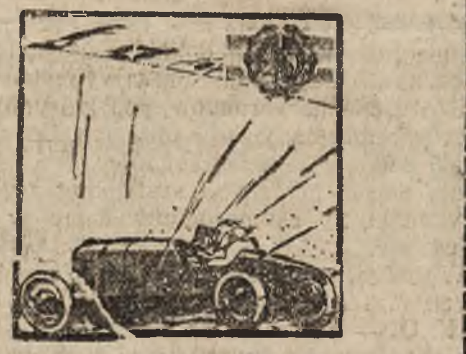
Józef Gajda
Kraków-Dębniki, Rynek 9, (sklep).

Na sezon jesienny i zimowy
poleca
Najnowsze modele
w płaszczach
Kostjumach damskich
Magazyn konfekcji 318
M. REISSMAN
Kraków, ul. Dominikańska 2, I. p. Tel. 4339.

Spółka złotnicza
Kraków, ul. Rajska 4 239
kupuje używane, sztuczne zęby od 100.000—250.000 Mk. złoto, srebro, szczęki do 6.000.000 Mk. — Wykonuje biżuterje. —
Tamże sprzedaż kilimów



Polskie
Towarzystwo dla Handlu
Wyrobami Gumowemi
KRAKÓW, ulica Gertrudy L. 2
dostarcza natychmiast ze składu w Krakowie:
opon samochodowych pełnych
i dętych marki PIRELLI
Przypomina się tegoroczne zwycięstwa
opon PIRELLI-CORD:
Monza 9.9 1923, (Le Premier Grand Prix d'Europe), Brescia 29.6 1923, (Grand Prix Voiterresttes) i inne. 210



Zastępstwo 130
Austrjackich Fabryk Samochodów
Przedtem **„AUSTRO-FIAT" Fabryk „PUCH"**
AUSTRO-DAIMLER
Biura: Kraków, Gertrudy 2
Salon wystawowy: ulica Sławkowska L. 11.

M. BARDACH
ZAKŁAD TAPICERSKI
I SKŁAD MEBLI 281 3—0
KRAKOW, UL. FLORJANSKA L. 16
POLECA GARNITURY KLUBOWE, SALONOWE, FOTELE, KANAPY DO ROZKŁADANIA ITP. CENY NADER PRZYSTĘPNE.

Otomany, garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce sprzedaje tanio — przyjmuje wszelkie przeróbki
PIECHOWICZ, ul. Mikołajska 7. 311



CAŁA POLSKA
używa dziś tylko
CYKORJI BOHMA
Jest najlepszą i najtańszą
DOMIESZKĄ DO KAWY
Kupujcie tylko z napisem
FERD. BOHM & CO
we Włocławku S. A. 284
DO NABYCIA WSZĘDZIE.

Absolwent kursu abiturjentów
Akademji handlowej
poszukuje odpowiedniej posady.
Zgłoszenia pod „Pilny" do Administracji.

KSIĘGI HANDLOWE
Registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne i szkolne, poleca skład papieru i galanterji 223
Michał Słomiany, ul. Sławkowska 24. Kraków,

Największy
w Małopolsce
Skład fortepianów
Heleny
Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo
firm światowej sławy
jak: 202 4-4

Blüthner
Bechstein
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga

Telefon 4365 lub 1005.

Reklama dźwignią handlu!

Potrzeba
chłopców
i kobiet
do roznoszenia gazet.
Zgłaszać się w Administracji „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.

Żądać wszędzie Kurjera Wieczornego

Mimo **zwyżki walut** obcych sprzedajemy **forniery krajowe i zagraniczne, dykty klejone i rżnięte** po cenach zniżonych konkurencyjnych, o czem się każdy z interesentów przekonać może odwiedzając nasze składy celem oglądnięcia towaru, pod względem jakości, bez obowiązku kupna. 229

„PEBEDE", DOM MEBLOWY
skład fabryczny **fornierów i dykt w KRAKOWIE, ulica Szpitalna L. 7.** Dom pod rakiem, tel. 234.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.